

JERZY BARTMIŃSKI 

UNIwersytet Marii Curie Skłodowskiej, Lublin

jerzy.bartminski@poczta.umcs.lublin.pl

FRAZEOLOGIA A JEZYKOWY OBRAZ ŚWIATA

Słowa kluczowe: frazeologia, językowy obrazu świata (JOS), opis JOS separacyjny a holistyczny, językowy obraz BYLICY, koncept DOMU, koncept WOLNOŚCI

Keywords: phraseology, linguistic worldview, isolationist and holistic description of linguistic worldview, linguistic view of BYLICA ‘wormwood, sagebrush’, cultural concept of DOM ‘home’, cultural concept of WOLNOŚĆ ‘freedom’

Problematyka związku frazeologii z badaniami etnolingwistycznymi ma swój początek w dyskusji, jaka wywiązała się w kuluarach XIV Kongresu Sławistów w Mińsku w roku 2013 między profesorami Valerijem M. Mokienką i Harrym Walterem z jednej a Jerzym Bartmińskim z drugiej strony, na temat miejsca (a ściślej biorąc – rangi) frazeologii w rekonstrukcji językowego obrazu świata (JOS), a w ogólniejszym planie – relacji frazeologii do etnolingwistyki (która za swój koronny temat ma właśnie badanie JOS).

Teza o dominującej pozycji frazeologii – wypowiedziana mimochodem przez V. Mokienkę – wydała mi się ciekawą prowokacją intelektualną. Jeśli trzymać się klasycznej definicji jednostki frazeologicznej („устойчивое, воспроизводимое, экспрессивное сочетание лексем, обладающее – как правило – целостным значением” (Мокиенко 1980: 4); „społecznie utrwalone połączenie wyrazów wykazujące nieregularność pod jakimś względem” (Lewicki, Pajdzińska 2010: 315)), to zasadne jest pytanie, na ile JOS można zastąpić FOS-em, tj. frazeologicznym obrazem świata, nawet jeśli przyjąć antropologiczno-kulturowe rozumienie frazeologii, jakie proponuje Maria L. Kovšova (Ковшова 2015)? We wspomnianej dyskusji uznałem, że nie da się poczynić takiego zastąpienia, i dziś chcę to stanowisko podtrzymać, a nawet może lepiej uargumentować.

Termin *frazeologiczny obraz świata* (FOS) – autonomizujący frazeologię jako podstawę rekonstrukcji JOS – spotkałem już wcześniej w rozprawie doktorskiej Jarosławy Iwczenko *Diabeł we frazeologii polskiej i rosyjskiej* (2009), napisanej w Instytucie Kulturoznawstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

pod kierunkiem Jana Adamowskiego¹. Wtedy termin wydał mi się nieuzasadniony, a w każdym razie niewystarczająco umotywowany, skoro w literaturze językoznawczej zdobył już sobie popularność ogólniejszy termin JOS (ewentualnie JOŚ), będący odpowiednikiem ros. *языковая картина мира*, niem. *das sprachliche Weltbild / Weltansicht*, ang. *worldview*. Używało go i używa do dziś wielu autorów².

Termin JOS jest semantycznie wystarczająco pojemny. W języku jako systemie daje się wydzielić cząstkowe podsystemy: leksykalny, morfologiczny, składniowy, mówi się o tekstach (i „tekstach”, włączanych już niekiedy do systemu językowego) oraz dyskursach jako tekstach w użyciu. Wszystkie wymienione podsystemy i przykłady użycia języka stanowią językową podstawę rekonstrukcji obrazu świata, choć mogą – co oczywiste – zostać potraktowane, jak to określa Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska (2014), „separacyjnie”. W końcu nikt nie bada od razu wszystkiego, przeciwnie, postępuje się etapami, analizuje fragmenty, zmierzając ku ujęciu całościowemu. Czy jednak zasadne byłoby autonomizować KOS, MOS, FOS, TOS, DOS itd.³, tylko dlatego, że tak jest łatwiej, a ujęcie holistyczne wymaga większego nakładu czasu, wysiłku, w końcu też miejsca? Mówienie o FOS sugeruje jego autonomię, ale może też wynikać z „pójścia na łatwiznę”, ponieważ niewątpliwie badanie frazeologizmów stanowi atrakcyjny i najprostszy sposób opisu JOS. Obserwacja praktyki badawczej pokazuje, że takie aspektowe, wybiórcze, izolujące podejście jest (zwłaszcza przez początkujących badaczy) wybierane bardzo chętnie, i nawet coraz częściej. Dokonuje się to ze szkodą dla ujęcia całościowego, którego niedawno broniła S. Niebrzegowska-Bartmińska w artykule *Jakie dane są relewantne etnolingwistycznie?* (2017).

Autorka tego artykułu za istotne fakty językowe przy opisie (rekonstrukcji) JOS uznała⁴: a) słownictwo, gdyż „leksyka jako swoisty inwentarz kultury, żywy i dynamiczny, stale wzbogacany tysiącem nowych jednostek, jest swoistym sejsmografem rejestrującym zmiany dokonujące się w społeczeństwie, cywilizacji i kulturze”; b) integralne znaczenia słów, obejmujące zarówno strefę

¹ Jednym z recenzentów rozprawy J. Iwczenko był Wojciech Chlebda.

² Internetowa wyszukiwarka Google na hasło „językowy obraz świata” wyrzuca dziesiątki i setki prac.

³ O ile pojęcie *kulturowego obrazu świata* (KOS) (por. Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer 2000: 30) jest, jak sądzę, zawarte w pojęciu JOS (określanego często synonimicznie dwuczłonową formułą *językowo-kulturowy obraz świata* (Rak 2007)), podobnie jak stosowane przez Idę Kurcz i Jolantę Maćkiewicz (por. Żuk 2010) pojęcie *mentalnego obrazu świata* (MOS), które tkwi immanentnie w obrazie językowym, jest jego aspektem, o tyle FOS – frazeologiczny (Iwczenko 2009), TOS – tekstowy (Kadyjewska 2001), czy DOS – dyskursywny (Czachur 2011) obraz świata mają inny status pojęciowy, są tylko wyosobnionymi częściami większej całości, jaką jest JOS.

⁴ W nawiązaniu do Bartmińskiego (2010a).

jądrową, jak i strefy peryferyjne, więc elementy kategoryzacyjne i wszystkie cechy przypisywane pozytywnie przedmiotowi – elementy o charakterze „encyklopedycznym” i „jawnie subiektywne”; c) formę wewnętrzną słowa – zgodnie z przekonaniem, że perspektywa oglądu zawarta jest w nazwie, tzn. w „żywych” formacjach słowotwórczych (czytelnych dla użytkowników języka) i w formacjach „martwych” (zleksykalizowanych, których znaczenie jest zatarte dla współczesnego użytkownika języka), do których dostęp dają badania etymologiczne; d) pola semantyczne, ich wewnętrzną organizację, liczbę i jakość leksykalnych eksponentów, więc „relacje nadrzędno-podrzędne (hipero- i hiponimiczne), relacje ekwonomiczne (łac. *aequus* ‘równy’) – a więc synonimy i antonimy, regularne ciągi derywacyjne oraz relacje syntagmatyczne, które można precyzyjnie opisać, wykorzystując Fillmore’owskie pojęcie ról semantycznych; e) frazeologizmy, utarte kolokacje (frazemy), metafory, czyli derywaty semantyczne; f) gramatykę (kategorie językowe); g) teksty, poczynając od minimalnych jak przysłowia po wielozdaniowe, przy analizie których wartość szczególną mają sądy presuponowane; h) dane „przyjęzykowe” – przyjęte i obowiązujące zachowania, praktyki, obrzędy, przekonania i wierzenia, bez których niemożliwe jest normalne porozumienie językowe i interpretacja wypowiedzi; i) badania ankietowe, zwłaszcza ankiety z pytaniami o charakterze otwartym (Niebrzegowska-Bartmińska 2017: 16–17).

W programie sformułowanym na użytek badań porównawczych przez Macieja Abramowicza, J. Bartmińskiego i Wojciecha Chlebdę znalazł się postulat oparcia rekonstrukcji JOS na czterech fundamentach: danych systemowych czerpanych ze słowników narodowych, danych eksperymentalnych (ankietach), korpusach i tekstach. Frazeologizmy wchodzą wraz z leksemami w skład tych wszystkich danych, są ich częścią. W kwestii źródeł tekstowych autorzy zalecali, by były to: „teksty, których wykorzystanie pozwala na uzyskanie szerokiej palety cech przypisywanych danemu pojęciu”: a) przysłowia i utarte powiedzenia; b) artykuły z prasy wysokonakładowej o zasięgu ogólnokrajowym; c) podręczniki szkolne, ponieważ „[d]opiero sięgnięcie do różnego typu danych stwarza możliwość uzyskania w miarę pełnego i zobiektywizowanego obrazu” (Abramowicz, Bartmiński, Chlebda 2009: 342).

W świetle zgłoszonych postulatów problemem nie jest to, czy w rekonstrukcji JOS uwzględnić różne typy danych – gramatykę, słownictwo, frazeologię, teksty, korpusy (które w istocie są zbiorami tekstów) – bo większość badaczy JOS skłania się ku temu, ale raczej to, na ile „dowody” czerpane z różnych danych przystają do siebie, dają spójny obraz przedmiotu; w jakim stopniu uzupełniają się czy przeciwnie: są kontrastowe, rozbieżne? A jeśli rozbieżne, a nawet sprzeczne, to jak taki stan rzeczy interpretować? Inne ważne pytanie: który typ danych pozwala wnieść do JOS informacje specyficzne, niedające się uchwycić z innej podstawy, z innego typu danych i czym to należy tłumaczyć?

W niniejszej pracy bronię zasadności używania nadrzędnego terminu *językowy obraz świata* (JOS) rozumianego jako obraz językowo-kulturowy, nawiązujący do pojęcia *lingwokultury*. Powtarzam: JOS znajduje wyraz w gramatyce, leksyce z frazeologią, w tekstach (także wywołanych metodą ankietową), a frazeologizmy (i szerzej – frazemy w sensie proponowanych przez Chlebę (1991)) są traktowane jako jeden z kilku sposobów artykułowania językowego obrazu świata. Stawiam więc raczej dalej idące pytanie, jak dane uzyskane z podstawy frazeologicznej mają się do informacji uzyskanej z innych podstaw: na ile są bogatsze? odmienne? ważniejsze? Na ile są komplementarne? Niewątpliwie dla wielu osób frazeologizmy są najbardziej atrakcyjne, wyróżniające się wyrazistością psychologiczną (ang. *salience*), są czymś w rodzaju przysłowiowej „wisienki na torcie”. Ale wisienka nie zastąpi tortu.

W przypadku stereotypu MATKI dane systemowe (nazwy, etymologia, derywaty, frazeologizmy) okazały się uboższe niż dane tekstowe, poczynając od podawanych w ankietach epitetów matki typowej i prawdziwej i przysłów (Bartmiński 1998). Podobnie było w przypadku EUROPY (por. Bartmiński, Chlebda 2018). Z innymi konceptami może jednak być różnie, jak pokazują eksplikacje w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL) oraz w *Leksykonie aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów* (LASiS). Wiele zależy od tego, co przyjmiemy za dane systemowe zwłaszcza, jak potraktujemy połączenia wyrazowe: czy do systemowych zaliczymy tylko zidiomatyzowane (frazeologizmy *sensu stricto*, zgodnie z przytoczoną wyżej definicją Mokienki) i łączliwe frazemy (w rozumieniu Chlebdy (1991)), czy też pojawiające się w tekstach luźne kolokacje, których liczba idzie w setki i tysiące (i które nie są traktowane jako „systemowe”).

Problem podstaw rekonstrukcji JOS i wzajemnej przystawalności wyników uzyskanych z różnego typu danych materiałowych przeanalizowała ostatnio S. Niebrzegowska-Bartmińska na przykładzie dwóch haseł: *bylicy* (*Artemisia vulgaris*) (SSiSL II/4) i *domu* (LASiS I). Przypomnę w skrócie wyniki jej analiz.

BYLICA

W przypadku ludowego obrazu BYLICY do jej obligatoryjnych charakterystyk autorka hasła (Ewa Hrycyna) wprowadziła cechy komunikowane językowo poprzez nazwy kategoryzujące (*ziele, matka ziela*), synonimy (*bielica, bielina, bieliczka* – od jasnego spodu liścia; *czarnobiel* – bo jej liście z wierzchu są ciemne, a pod spodem białe); wprowadziła także nazwy wielowyrazowe: *świętojańskie ziele, Świętego Jana ziele, ziele dla św. Jana*; sfrazeologizowane wyrażenia: *krzaki bylicy, gałąź bylicy*; zwroty frazeologiczne: *grodzić płoty bylicą* ‘podejmować się rzeczy niemożliwej do wykonania, nierozsądnej’, *palić płotem, a bylicą grodzić* ‘gospodarować niedołącznie’. Ale leksemów i typowych frazeologizmów jest w su-

mie niewiele. Znacznie więcej informacji o bylicy znajdujemy w tekstach folkloru, zwłaszcza w pieśniach, np.:

Kárałaś mnie [matko] bylicą, zrobiłam sie bezbożnicą; A na polu byliczeńka, wiatrek ją kołysze, a już Jasio do Kasieńki, drobne listy pisze; Drzwiczki z byliczki miała, słomką je zapierała; głupi dworacy byli, że się tam nie dobyli.

Ale większość kulturowo relewantnych charakterystyk bylicy pochodzi z danych „przyjętych” – z zapisów wierzeń i praktyk. Niebrzegowska-Bartmińska pisze:

Bylica postrzegana jest wieloaspektowo, a charakterystyki składające się na jej wyobrażenie komunikowane są we wszystkich lub jedynie w wybranych typach danych. We wszystkich typach danych utrwalone zostało poświadczenie o wiotkości bylicy, jej nietrwałości, podatności na działanie wiatru oraz to, że przeciwdziała czarom, odpędza choroby i burze. W systemie i tekstach potwierdziło się, że bylica jest podobna do drzewa, jest zielona, ma białe liście, że odpędza czary, jest łączona z kobietą, jej aktywnością seksualną i kojarzona z czarownicą. Wyłącznie w tekstach ma poświadczenie składnik kategoryzujący (*ziele*) oraz miejsce występowania (rośnie dziko) i skojarzenie jej z kobiecą płodnością, z rozwiązłością, niestałością w uczuciach i niewiernością. Jedynie w danych „przyjętych” mowa o tym, że bylicę się święci oraz to, że ma właściwości: oczyszczające, przypisywana jest jej właściwość zjednywania miłości. [...] [P]odstawę wierzeniową mają sądy o związku bylicy z czarownicą oraz takie, które mówią o jej ochronnych i oczyszczających właściwościach (zapach bylicy jest według wierzeń apotropiejkiem przed złymi mocami) czy wyjątkowych działaniach w magii miłosnej. Także na legendach i wierzeniach sfabularyzowanych opiera się przypisanie bylicy cech ziela uświęconego przez kontakt z głową świętego Jana oraz to, że miała jej użyć Matka Boska, by głowa świętego przyrosła do ciała; zgodnie z przekazami Matce Boskiej włożono bylicę ziele do trumny. [Wg legend] 1) a) w bylicę wpadła głowa św. Jana i b) bylica pomaga w leczeniu bólów głowy oraz 2) a) bylica kojarzona jest z czarownicą i b) bylicę pali się w ogniskach na św. Jana (= w celu przywołania czarownicy). Cechy wchodzące w skład wyobrażenia bylicy są względem siebie koherentne i komplementarne, a utrwalone w zapisach wierzeń i opisach praktyk święcenie bylicy, jej właściwości oczyszczające i miłosne, dopełniają, niepoświadczane w innych typach danych, charakterystyki składające się na całościowy obraz tego ziela w polskiej tradycji ludowej (Niebrzegowska-Bartmińska 2017: 20–21).

DOM

Podobnie wieloaspektowo przeprowadzona analiza językowo-kulturowego obrazu DOMU (wykorzystano obszerne opracowanie Bartmińskiego i Iwony Bielińskiej-Gardziel (2015)) pozwoliła wyważyć proporcje informacji uzyskanych z pod-

stawy systemowo-frazeologicznej do informacji uzyskanych z innych podstaw. Niebrzegowska-Bartmińska stwierdza, że

[...] we wszystkich typach danych utrwaliły się charakterystyki domu jako miejsca, w którym ma się poczucie bycia u siebie, możliwość zaspokajania niektórych potrzeb życiowych, zwłaszcza bezpieczeństwa i głodu. W systemie i tekstach dom jawi się jako miejsce, budynek, w którym mieszka rodzina (swoi i bliscy); dom jest miejscem, w którym zaspokajana jest potrzeba bycia z bliskimi, z dziećmi, w którym dzieciom przekazywane są wzory kulturowe, niekiedy też wykonuje pracę zarobkową. W ankietach i tekstach została poświadczona możliwość zaspokajania w domu potrzeby snu i odpoczynku. Jedynie w systemie językowym utrwaliła się cecha ochrony od zimna, a jedynie w tekstach – możliwość zaspokajania potrzeb higienicznych. Charakterystyki wydobyte z różnych podstaw materiałowych są w wysokim stopniu koherentne, a wydobyte ze zróżnicowanych podstaw źródłowych, wzmacniają siłę utrwalenia cechy (Niebrzegowska-Bartmińska 2017: 22–23).

Nieco uszczegółowiając tę charakterystykę, można powiedzieć, że bardzo wymowne są s frazeologizowane wyrażenia *dom rodzinny* i *dom ojczysty* (mają one odpowiedniki we wszystkich językach słowiańskich), *ognisko domowe*, *domowe pielesze*; zwroty: *zaprosić do domu*, *urządzić coś po domowemu*; *nie mieć wszystkich w domu* ‘o kimś głupim, kto ma niepokładane w głowie’; *przyjąć pod dach*; *pokój temu domowi*; *wyrzucić kogoś za drzwi*; *wypędzić z domu*; przysłowia typu *Gość w dom, Bóg w dom*; *Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej* – niewątpliwie stanowiące „śmietankę” dokumentacji językowego obrazu domu, ale mamy też, po pierwsze, bogactwo innych danych systemowych „niefrazologicznych”, także wielce wymownych, jak: etymologia *domu* (od ‘budowania’), hiperonimy domu (*budynek*, *rodzina*, *ród*, *instytucja*), liczne hiponimy (*chłupa*, *dworek*, *pałac*, *willi...*), synonimy (*mieszkanie*, *sadyba*, *kwatery...*), partonimy (*pokój*, *kuchnia*, *sień*, *łazienka...*), derywaty (*domownicy*, *domator*, *bezdomny...*), a po drugie – przebogate dane tekstowe, zarówno pozyskane ankietowo, jak zgromadzone w korpusie języka polskiego. Wszystkie te dane wzajemnie się dopełniają, są niekontrastowe.

PRACA i WOLNOŚĆ

Nie inaczej jest z dwoma innymi językowymi obrazami konceptów kulturowych, które otrzymały obszerne charakterystyki w wydanych niedawno tomach 3. i 4. LASIS, poświęconych PRACY (LASIS III) i WOLNOŚCI (LASIS IV). W artykule Bartmińskiego i Niebrzegowskiej-Bartmińskiej (2016) *PRACA w kręgu wartości słowiańskich i europejskich* przypisano PRACY 18 cech, które mają „certy-

fikację” opartą na różnych typach danych. Frazeologia dostarczyła tylko pewną część charakterystyk, większość cech wyprowadzono z analiz etymologicznych nazw PRACY, z definicji słownikowych, z analizy synonimów, antonimów, derywatów, użyciu metaforycznych, z badań ankietowych, z przysłów, literatury pięknej, tekstów prasowych i publicystycznych, z korpusów językowych⁵.

Jeśli idzie o WOLNOŚĆ, sytuacja jest znacząco odmienna. Tylko trzy cechy polskiej WOLNOŚCI – ustalone na podstawie wszystkich typów danych (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2019: 221–222) – mają walor ogólny, ramowy, ale pełną definicję kognitywną polskiej WOLNOŚCI budują w dużym stopniu właśnie cechy poświadczane (dookreślone) frazeologicznie. Te cechy ramowe to:

- (1) ‘stan pożądaný, postulowany, gwarantowany prawem’;
- (2) ‘w którym możemy sami, zgodnie z własną wolą wybierać i decydować, co chcemy robić lub nie robić’;
- (3) ‘bez zewnętrznego przymusu, bez ograniczenia nakazami ani zakazami’.

Te ramowe cechy są regularnie poddawane uszczegółowieniu na poziomie systemowo-frazeologicznym i tekstowym ze względu na (a) podmiot, (b) zakres, (c) granice, (d) cechy i (e) przywoływane fundamenty, (f) usieciowienie.

- (a) Podmiotem polskiej wolności mogą być: naród (*wolność ojczyzny, kraju*), grupa społeczna, klasa (*wolność ludu*), człowiek jako osoba (*wolność osobista, indywidualna*).
- (b) Zakres wolności obejmuje sferę myśli, słów i działań: wyboru religii i wyznania (*wolność sumienia, wolność religii, wyznania, kultu*), publicznego wypowiedzania się w mowie i w piśmie (*wolność druku, słowa*), demonstrowania swoich postaw, przekonań i orientacji (*wolność zrzeszania się, wolność zgromadzeń*).
- (c) Granice i ograniczenia wolności mogą być narzucone i wprowadzane z zewnątrz albo przyjęte dobrowolnie przez podmiot wolności, wolność może więc być *wewnętrzna* i *zewnętrzna*. Jedna i druga może być traktowana jako wartość stopniowalna (*wolność całkowita, nieograniczona* vs *wolność częściowa, ograniczona*). Wolności można kogoś pozbawić w zupełności (*odebrać komuś wolność*) lub częściowo (por.: *ograniczyć wolność, krępować czyjąś wolność*).
- (d) Cechy wolności – w dawniejszych słownikach rozróżnia się wolność *dobrą i złą*, czemu odpowiada w dyskursach nowsze rozróżnienie wolności *prawdziwej* i wolności *falszywej, złudnej*.
- (e) Fundamenty wolności nie mają wykładników frazeologicznych, są wykładane „dyskursywnie”, w tekstach teologicznych, etycznych i prawnych, wiązane z przyrodzoną godnością człowieka i jego naturalnymi prawami.

⁵ Pod kątem sposobów certyfikacji cech omówiłem koncept PRACA w artykule *O założeniach i postulatach lingwistyki kulturowej (na przykładzie definicji PRACY)* (Bartmiński 2018).

(f) Usieciowienie WOLNOŚCI zaświadcza sztandarowa (utarta, sfrageologizowana) triada *wolność, równość, braterstwo* z czasów rewolucji francuskiej, która stała się przewodnią ideą europejskiej lewicy; WOLNOŚĆ funkcjonuje w utartych szeregach: *wolność i demokracja; wolność i odpowiedzialność; wolność i solidarność* (por. też: *Nie ma wolności bez Solidarności*); *wolność i bezpieczeństwo*.

Ogólnie biorąc, udział idiomatycznej frazeologii i ustabilizowanej frazematyki w kształtowaniu obrazu WOLNOŚCI jest ogromny.

Słownik frazeologiczny języka polskiego Stanisława Skorupki (SF) zarejestrował dziesiątki utartych połączeń WOLNOŚCI, w tym z przymiotnikami (wolność całkowita, częściowa, nieograniczona, powszechna, prawdziwa...; klasowa, narodowa, obywatelska, osobista, podatkowa, polityczna, religijna, seksualna, hist. szlachecka, złota ‘przywileje szlachty polskiej przed 1791 r.’); z rzeczownikami określającymi, czego wolność dotyczy (wolność druku, handlu, myśli, wiary, woli, wyznania; obyczajów; daw. wolność żołądka ‘rozwolnienie’) oraz z czasownikami, tworzącymi najliczniejszą grupę (cenić, dać, darować, gwarantować, krępować, mieć, nadać, nieść, odebrać komu, odzyskać, ogłosić, ograniczyć, okupić, otrzymać; powracać komu, przynosić, przyrzekać, przywracać, przyznawać, utracić, ubezpieczyć, ukrócić, uzyskać; także: walczyć o wolność, ginąć, umierać, walczyć za wolność; bronić, dobijać się, domagać się, pozbawić kogo, pragnąć, strzec, używać, zagrażać, zakosztować, zrzec się wolności; dążyć do wolności, być, pozostawać na wolności; korzystać z wolności, cieszyć się, (ob)darować kogo, upić się wolnością; daw. stać przy wolności) (SF II: 601–602).

Frazeologizmy potwierdzają wysokie wartościowanie wolności narodowej (*wolności ojczyzny*) przez Polaków, dokumentują etos walki o jej odzyskanie, łącznie z ofiarą życia.

Nowe możliwości badania językowego obrazu WOLNOŚCI stwarza korpus języka polskiego (NKJP), zawierający 1,8 mld „segmentów”, oparty na zróżnicowanych stylowo tekstach współczesnych, opracowany w latach 2008–2012. Korpus pozwala na szerokiej podstawie materiałowej śledzić łączliwość tekstową słowa *wolność* oraz – co szczególnie ważne – poznać liczbowe wskaźniki użyc poszczególnych połączeń, więc rankingować je według częstości i dzięki temu uzyskać informacje o stopniu ich uzualnej stabilizacji⁶.

Jeśli zadać NKJP pytanie o łączliwość słowa *wolność*, potwierdzi się opinia o wybitnym udziale w kształtowaniu językowego obrazu WOLNOŚCI danych frazeologicznych, frazematycznych i po prostu kontekstowych (granice między połączeniami idiomatycznymi, utartymi i swobodnymi nimi są nieostre, płynne).

⁶ Kolokacje są w NKJP sortowane według specjalnego systemu, który pozwala odróżnić związki składniowe i kolokacyjne oraz określić istotność statystyczną danej kolokacji. W tym miejscu nie wnikać w szczegóły tego systemu.

Połączenia wyrazowe oparte na słowie *wolność* idą już nie w dziesiątki, ale setki i tysiące. Rekord częstości – co znaczące – bije połączenie *odzyskać wolność* – 312 poświadczeń. Wśród 100 najczęstszych połączeń słowa *wolność* z czasownikami znajdujemy następujące: *dać, oddać, dawać* – 95; *nieść, przynieść, przynosić* – 36; *gwarantować i zagwarantować* – 29; *obietcać i obiecywać* – 14; *zapewnić i zapewniać* – 15; *zawdzięczać komuś* – 13; *głosić* – 14; *realizować* – 9; *uznać* – 6; ale też: *ograniczyć, ograniczać* – 62; *ukraść* – 20; *odebrać i odbierać* – 16, *wziąć* – 5; można ją *utracić, stracić, tracić* – 44; *niszczyć* – 8, *odrzucać* – 8, *zabić* – 6, *naruszać* – 5. Należy *walczyć* (o nią) – 14, *wywalczyć* (ją) – 16, można ją *zdobyć* – 17, *osiągnąć* – 16; *otrzymać* – 12, *znaleźć* – 8, *dostać* – 6; *zachować* – 12; *wykorystać* – 5; *szanować* – 20, *kochać* – 26, *chronić* – 13, *cenić* – 14; *poczuć* – 10.

Połączenie *wybrać / wybierać wolność* (112) opisywało sytuację sprzed roku 1989, kiedy *wybranie wolności* znaczyło tyle, co ucieczka z krajów obozu socjalistycznego⁷.

W licznych kolokacjach typu *wolność* + czasownik *wolność* jest traktowana jak obiekt, który można komuś dać albo zabrać, także o który się walczy jako cenną wartość, godną zabiegów.

Podsumowując wnioski wynikające z tego krótkiego przeglądu wybranych przykładów, można powiedzieć, że 1) frazeologizmy (w sensie ścisłym) są tylko częścią danych pomocnych w rekonstrukcji językowego obrazu świata; 2) stanowią materiał szczególnie interesujący i atrakcyjny ze względu na swoją obrazowość i ładunek emocjonalny, wnoszą informacje komplementarne wobec uzyskanych na podstawie innego typu danych; 3) ogólnie biorąc, przydatność frazeologizmów dla odtworzenia JOS jest ograniczona i zarazem zróżnicowana: jest większa w przypadku WOLNOŚCI, mniejsza w przypadku BYLICY, DOMU, najmniejsza w przypadku EUROPY; 4) Powyższe stwierdzenia odnoszą się do frazeologizmów w sensie podstawowym, tj. do związków idiomatycznych (jak je rozumieją kłasy frazeologii, V. Mokieńko oraz np. Andrzej M. Lewicki i Anna Pajdzińska), także odtwarzalnych połączeń frazeologicznych („frazemów” W. Chlebdy), nie dotyczą połączeń składniowych swobodnych, regularnych, budowanych według reguł gramatycznych i semantycznych.

Kwestię niezgodności i ewentualnie sprzeczności między charakterystykami wpływającymi z różnego typu danych pozostawiam do osobnego omówienia.

⁷ Przed rokiem 1989 *wybranie wolności* znaczyło tyle, co ucieczka z krajów obozu socjalistycznego.

SUMMARY
PHRASEOLOGY AND LINGUISTIC WORLDVIEW

This study focuses on the role and place of phraseology in the reconstruction of linguistic worldview. It is proposed that the general term linguistic worldview (Pol. językowy obraz świata, JOS) be used, in the way it is understood in the *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów* [Axiological Lexicon of Slavs and Their Neighbours] (vols. 1–5, Lublin 2015–2019) and the *Słownik stereotypów i symboli ludowych* [Dictionary of Folk Stereotypes and Symbols] (vols. I–II, Lublin 1996–2019). Language embraces the formal, mental, and cultural spheres; its components are lexis and phraseology, the grammar of the sentence, the grammar of text, and discourse rules. Therefore, the use of ‘fragmentary’ terms like mental, cultural, phraseological, textual, or discourse worldview falsely suggests an autonomy of these spheres.